

Lublin, 15.06.2020r.

Prof. dr hab. Jerzy Żmudzki
Katedra Lingwistyki Stosowanej
Instytut Neofilologii
UMCS

Ocena

rozprawy doktorskiej mgr Kwiryny Proczkowskiej *Sitcom amerykański w układach translacyjnych. Specyfika genologiczna jako determinanta strategii tłumaczeniowej*

Poddana recenzującej ocenie praca doktorska stanowi wnikliwe studium teoretyczno-empiryczne poświęcone specyficie genologicznej sitcomu amerykańskiego jako czynnika determinującego strategię translacyjną, funkcjonującą w określonych rodzajach układu translacyjnego. Całość rozprawy liczy 355 stron, które obejmują 6 rozdziałów zasadniczych o różnej zawartości rozwinięć tematycznych, listę skrótów, wykaz diagramów, tabel, schematów, wykresów, bibliografię, materiał badawczy, inne utwory audiowizualne, źródła transkrypcji, źródła internetowe oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Jednakże już we wstępie uwagę recenzenta zwróciło dosyć zaskakujące określenie motywu podjęcia się zaplanowanych badań: „Asumpt do powstania prezentowanej rozprawy doktorskiej stanowiło przeświadczenie o konieczności przeprowadzenia wnikliwych badań genologicznych w obszarze translacji ...”, ponieważ asumpt i przeświadczenie nie stanowią właściwych kategorii odniesienia w sytuacji inicjowania jakichkolwiek projektów naukowych a zasadniczym wyłącznie postawienie określonego pytania problemowego w ramach stosownej problematyzacji określonej rzeczywistości. Być może jest to jedynie pewna niedoskonałość stylistyczno-konceptualna, ponieważ bardziej precyzyjne określenie tych kategorii na szczęście znajduje się w rozdz.2. Pewne wyjaśnienie stanowi dalszy ciąg tego tekstu, który w większym stopniu określa motywy i cele oraz wydobywa problematykę zakreślającą fokus działań eksploracyjnych. W opinii recenzenta cel badań mógłby zostać określony bardziej wyraziście a wręcz zdefiniowany, tzn. jaki wpływ na strategię translacyjną mają cechy genologiczne sitcomu w ich zmienności oraz zmienności adresata. Doktorantka uzasadnia także znaczenie dystynktywności genologicznych sitcomu w ogóle a amerykańskiego w szczególności dla tłumaczy pracujących na tym materiale, który opisowo charakteryzuje wykazując się znakomitą orientacją w zakresie występowania i emitowania tego rodzaju programów w telewizji amerykańskiej. Trudno ukryć wrażenie, że jest nawet fanką tego rodzaju programów rozrywkowych. Jako jeden z kolejnych powodów podjęcia translatorycznej refleksji naukowej uznaje zjawisko retranslacji, tj. ponownego tłumaczenia już raz przetłumaczonych utworów ze względu na generacyjną zmianę profili adresata, co jest argumentem zasadnym. Zaskakującym zabiegiem pod względem stylistyczno-retorycznym jest zastosowanie przez mgr Proczkowską form *pluralis majestatis* w całości tekstu rozprawy typu: uznajemy, twierdzimy, uważamy, omawiamy, definiujemy, chcieliśmy, staraliśmy się itd., co sygnalizuje pewną niekonsekwencję adekwatności genologicznej, jeżeli chodzi o konwencję charakteryzującą tego rodzaju rozprawy w naszym kraju. Zabiegiem wykraczającym także poza konwencję naukowych prac językoznawczych w Polsce jest umieszczanie przed każdym rozdziałem pewnych cytatów z sitcomów czy też innych źródeł tekstowych jako sentencji ilustrująco-anonsujących, co bywa praktykowane w pracach literaturoznawczych, a w amerykańskich względnie angielskich rozprawach ma charakter wręcz oczekiwanej stylistyki eseistycznej. W opinii recenzenta jest to zabieg niestosowny.

Dopiero rozdział drugi daje pełne odpowiedzi na pytanie, czym jest cel i przedmiot podjętych badań w ramach projektu. Najważniejszym celem jest zatem określenie skuteczności obranej strategii translacyjnej pod względem jej efektywności komunikacyjnej zależnej od

relewancji genologicznych cech sitcomu w procesie translacji i w charakterystycznych układach translacyjnych. Jednakże określenie celów i pojęć używanych w tym kontekście nie jest wystarczająco precyzyjne, jak bowiem należy rozumieć konwencje genologiczne i cechy genologiczne sitcomu. Pojęcia te i kategorie powinny być zwłaszcza w tej części pracy wręcz zdefiniowane i odróżnione od siebie, ponieważ nie są one tożsame. A wyjaśnienie mające na celu wręcz zdefiniowanie konwencji w części 2.2. jest same w sobie dość kuriozalne, tzn. konwencje jako części konstytuujące gatunek? Część jest zawsze fragmentem/elementem jakiejś całości, a z pewnością konwencja nie jest częścią gatunku, tylko czegoś, co konstytuuje gatunek, a tego czegoś Doktorantka nie precyzuje. Zgodnie z wiedzą recenzenta konwencja i stopień konwencjonalności dotyczą określonych cech wzorca prototypowego leżącego u podstaw określonych rodzajów wzgl. gatunków, dotyczy także statusu tych cech w wyniku przyjęcia określonych zasad i regulacji w tym zakresie. Pod względem metodologicznym bardziej skutecznym rozwiązaniem byłoby oparcie się, lub wręcz przejście całego instrumentarium badań w ramach niemieckiej lingwistyki genologii tekstu (Textsortenlinguistik) na bazie teorii prototypów. Podejście literaturoznawcze natomiast nie zapewnia zastosowania precyzyjnych kategorii analizy i interpretacji. A uznanie (dalej w retoryce *pluralis majestatis*) powiedzeń, języków trzecich oraz piosenek jako konwencji jest identyfikacją bezzasadną. Tylko ich używanie, występowanie może być uznane jako efekt określonych konwencji i konwencjonalizacji jako regulacji charakterystycznych dla danego gatunku. A cel dotyczący identyfikacji problemów translacyjnych występujących w translacji sitcomów powinien być zaprezentowany w ramach całościowej prezentacji celów projektu badawczego, tzn. wcześniej. Natomiast zagadnienie problemu translacyjnego rozpatrywane w paradygmacie antropocentrycznym jest z metodologicznego punktu widzenia zabiegiem zasadnym i obiecującym naukowo.

Materiał badawczy tworzą trzy amerykańskie sitcomy: *Friends*, *The Big Bang Theory*, *How I Met Your Mother*, które zostały szczegółowo scharakteryzowane przez mgr Proczkowską.

W rozdziale 3. Doktorantka obszernie omawia paradygmat antropocentryczny w kontekście translatoryki antropocentrycznej. Wyróżnia w nim jego bardzo ważną cechę, tzn. strategiczne i funkcjonalne profilowanie translacji. Dobrze oceniam podrozdział 3.1. charakteryzujący translatorykę antropocentryczną, dalej część 3.1.1. prezentujący ewolucję modelu układu translacyjnego jako komunikacyjnego, 3.1.2. wyjaśniający dynamikę układu translacyjnego w oparciu o kategorię zadania translacyjnego w jego maksymalnym rozwinięciu strategicznym jako poziomu makro i przy uwzględnieniu poziomu mikro i włączeniu z tego względu kategorii problemu translacyjnego łącząc go zasadnie z pojęciem techniki translacyjnej. Podobnie pozytywnie oceniam podrozdział 3.1.3, dotyczący omówienia kompetencji tłumacza, oraz 3.2. tematyzujący zagadnienie translacji audiowizualnej w paradygmacie translatoryki antropocentrycznej. Zadeklarowanym celem tego rozdziału jest scharakteryzowanie translacji audiowizualnej jako przedmiotu badań translatoryki, ustalenie odpowiednich pojęć badawczych, a także opisanie układów translacyjnych, w jakich sitcom pełni rolę instrumentu komunikacji. Modele układów translacyjnych, których rekonstrukcja miała być oparta na autentycznym materiale empirycznym, mają być odzwierciedleniem autentycznego komunikacyjnego funkcjonowania sitcomów w ramach określonych sytuacji translacyjnych. Tak postawione przez Doktorantkę zadanie zdradza cechy zamierzenia ambitnego. Zatem w części 3.2.1. mgr Proczkowska charakteryzuje translację audiowizualną jako przedmiot badań translatoryki. Jest to bardzo ciekawa prezentacja uwzględniająca koncepcje tego rodzaju translacji, jej definicje pojawiające się w różnych wariantach dyscyplinowych w ramach ogólnej nauki o translacji jako obszaru o bardzo dużym zróżnicowaniu paradygmatyczno-terminologicznym. Na uwagę zasługuje niezwykle sprawnie przeprowadzona ewaluacja zawierająca adekwatne wnioski krytyczne. Doktorantka podejmuje nawet zasadną próbę uporządkowania terminologicznego nazw dla tego rodzaju translacji.

Sięga przy tym także po przykłady z obszaru niemieckiego, angielskiego i hiszpańskiego. Przekonująco opowiada się za używaniem nadrzędnego terminu *translacja* dla różnych jej odmian chcąc być w zgodzie z paradygmatem translatoryki antropocentrycznej. I w tej konsekwencji za Plewą (2015) przejmuje termin „translacja audiowizualna”, by stosować go konsekwentnie w swej pracy.

W części 3.2.2. Doktorantka omawia stan badań translatoryki w odniesieniu do translacji audiowizualnej. Jest to prezentacja zawierająca interesującą charakterystykę ewolucyjną w ujęciu diachronicznym, tzn. od genezy tego rodzaju translacji przez voice over, dubbing i podpisy. W tym kontekście rozpatruje też pojęcie tekstu i czym on jest w kontekście całości komunikatu audiowizualnego. W wyniku zasadnej ewaluacji zaprezentowanych koncepcji Doktorantka w oparciu o przekonujące argumenty zasadnie opowiada się za używaniem terminu *komunikat*, ponieważ układ translacyjny jest układem komunikacyjnym, i dlatego za nadrzędny dla całego utworu audiowizualnego przyjmuje termin „komunikat” (stosując przy tym dalej wyeksponowaną formę *pluralis majestatis*). Zawartą w tej części analizę i interpretację charakteryzuje walor dyskusji naukowej na wysokim poziomie. Na wyróżnienie zasługuje bardzo dokładna i szczegółowa charakterystyka układu typowego dla translacji lektorskiej i translacji dubbingowej. Te opisy charakterystyczne udowadniają znakomitą orientację Doktorantki w zakresie specyfiki medialnej tego rodzaju programów jakim jest sitcom amerykański, choć nie tylko, oraz erudycję w zakresie literatury dotyczącej badań tych form i obszarów komunikacji medialnej. Referowanie literatury przedmiotu cechuje podejmowana i umiejętnie przeprowadzana ewaluacja prezentowanych koncepcji oraz ich weryfikacja empiryczna, co podnosi walor naukowy rozprawy. Doktorantka udowadnia swą znakomitą orientację w rzeczywistości tworzenia sitcomów dubbingowanych wydobywając i omawiając bardzo interesujące szczegóły dotyczące roli tłumacza w różnych wariantach jego zaangażowania, także interpretacji aktorów oraz operowania efektami komizmu. Bez wątpienia jest ekspertem w tym zakresie tworzenia dubbingu dla sitcomów. Translacja humoru w utworach audiowizualnych omówiona została w podrozdziale 3.2.4. Mimo, że w tej części Doktorantka daje wyjaśniającą wskazówkę, że w podrozdziale 3.2.4.2. omówiony będzie ontologiczny status humoru, zdarza się Jej ulegać pewnym przyzwyczajeniom i niekonsekwencji interpretacji antropocentrycznej (str. 64), kiedy używa takich sformułowań, jak „...że dowcipy **zawarte** w utworach audiowizualnych są ...”. Bardzo szczegółowo prezentuje koncepcje dotyczące przekładalności i nieprzekładalności humoru w ramach obszernej literatury przedmiotu przeprowadzając umiejętnie stosowne ewaluacje interpretacyjne. Bardzo zasadne jest oparcie się na definicji humoru zaproponowanej przez Zabalbeascoę (2001: 255). Zawiera ona bowiem kategorie charakterystyczne dla paradygmatu antropocentrycznego. Jednakże komentarz Doktorantki, w którym wyraża swoje rozumienie humoru jako efektu odniesienia do paradygmatu antropocentrycznego, zawiera pewną niejasność lub też nieostrość sformułowania (str. 65): „W kontekście paradygmatu translatoryki antropocentrycznej humor będzie rozumiany jako **właściwość obiektu** układu translacyjnego, jakim jest dany utwór audiowizualny, stanowiąca realizację humorystycznej intencji nadawcy.” Dobrze byłoby, aby w tym miejscu Doktorantka pokazała, czym jest ta właściwość i jak jest realizowana. Podobnie rzecz się ma w przypadku zastąpienia kategorii tekstu kategorią komunikatu parę wersów dalej. Dla Doktorantki funkcja humorystyczna jest tym samym czym jest intencja wywołania śmiechu adresatów (str. 66), z czym nie można się zgodzić i co wymaga niezbędnego doprecyzowania zwłaszcza w kontekście stosowania nie tylko środków językowych lecz także i innych, audiowizualnych jako specyficznych sygnałów intencji komunikującego tworzących całość komunikatu. Dlatego zasadne byłoby zastosowanie w tym miejscu odniesienia do rozwinięcia tej kwestii, zawartego w podrozdziale 4.5. W kolejnej części mgr Proczkowska analizuje szczegółowo i przedstawia hierarchię priorytetów jako hierarchii zamierzonych celów komunikatu w translacji utworów humorystycznych w oparciu

o listę Zabalbeascoa 1994. Bardzo istotne jest w tym kontekście uwypuklenie różnic występujących w charakterystyce profili adresatów. Rozpatrując priorytety translacyjne w odniesieniu do kategorii ekwiwalencji wg Zabalbeascoa Doktorantka zasadnie wykazuje funkcjonalne podejście w tej koncepcji i wzmacnia je argumentacyjnie. Następnie rozpatruje typy koncepcji definiujących humor nie opowiadając się za żadną z nich ze względu na ich odmienność paradygmatyczną tzn. kognitywną, socjolingwistyczną i psychologiczną. Podejmuje natomiast ich szczegółową charakterystykę także w oparciu o własny materiał empiryczny i wykazując ich aplikatywność przy analizie materiału empirycznego. Doktorantka udowadnia swoje umiejętności analityczno-interpretacyjne w sposób przekonujący poprzez dogłębność i szczegółowość badania korpusu materiałowego. Omawiane koncepcje poddawane są umiejętnie prowadzonej ewaluacji zakończone trafnymi wnioskami syntetycznymi. W podrozdziale 3.2.4.3. mgr Proczkowska podejmuje próbę scharakteryzowania głównych typów dowcipów występujących w sitcomach wg Raphaelson-West (1989: 130) uzupełniając tę typologię o poglądy innych badaczy m.in. o rozróżnienie Zabalbeascoa (Zabalbeascoa 1994: 97). Interesująco prezentuje się w tym kontekście analiza koncepcji Zabalbeascoi. W przypadku uwarunkowań zafunkcjonowania dowcipu ważnym jest także w rozumieniu recenzenta kompleks uaktywnionych relacji intertekstualno-interdyskursywnych, które ograniczają lub eliminują uniwersalność na korzyść specyfiki danej kultury i rzeczywistości komunikacji językowej danej wspólnoty narodowej. Stąd też pojawiają się problemy translacyjne.

W rozdziale 4. Doktorantka podejmuje się zadania głównego, tj. charakterystyki genologicznej sitcomu jako gatunku, jednakże brakuje istotnego dopowiedzenia, a mianowicie gatunku czego, komunikatu, tekstu, serialu, brakuje istotnych kategorii odniesienia. A niejasnym i niewystarczającym jest określenie na początku podrozdziału 4.1., w którym mgr Proczkowska omawia stan badań, że „Sitcom to telewizyjny gatunek komediowy ...”. Analizuje definicję sitcomu autorstwa Lawrence’a E. Mintza z obszaru badań medioznawczych, następnie Millsa (2009: 49) przeprowadzając umiejętnie analizę konfrontatywną, Antonio Savorelliego, Karin Knop (2005: 86), Jamesa Romana, David Marca, Richard Butscha, a na koniec koncepcję Evana S. Smitha (1999: 38) wykazując, że w ujęciu Smitha sam sitcom jako gatunek nie jest możliwy do zdefiniowania. Następnie omawia genezę tego rodzaju seriali w komediowych audycjach radiowych. I tu pojawia się oczekiwane dopowiedzenie, że chodzi o rodzaj/gatunek serialu komediowego. Charakteryzuje zmianę mediów rozwoju tego gatunku serialu komediowego przechodząc z radia do telewizji i z jakimi konsekwencjami było to związane, w oparciu o prace Marca (1997: 44–45) i jak zmiana medium wpłynęła na technikę realizacji sitcomów, referując badania Millsa (2009: 19, 35). Kolejno prezentuje poglądy Antonio Savorelliego, Lawrence’a E. Mintza, Mittella, Richard Butscha (raz podaje imię autora, innym razem nie!), Scotta Sedita, Bailey’ego (znowu brak konsekwencji), Marca (1997), Johna Hartleya, Marca Blake’a. Są to omówienia szczegółowe eksponujące wyróżnione cechy posiadające wartość prototypową. I tak na str. 86 Doktorantka wydobywa z omówionych koncepcji określone kategorie lub cechy konstytutywne dla określenia specyfiki gatunkowej. Zaczyna zatem charakterystykę od kategorii postaci. Kompletując zbiór cech dokonuje ponownie przeglądu poprzednio zaprezentowanych koncepcji. Wymienia takie ich cechy jak, przewidywalność, „swojskość,” archetypowość, ich konkretna aktywność zawodowa. Inną kategorią gatunkową sitcomu jest jego realizacja techniczna. Jednakże za najważniejszą cechę sitcomu mgr Proczkowska za Millsem (2015: 107) uznaje humor. Doktorantka podkreśla, że Scott Sedita, Mintz a także częściowo Mills uważają, „...że format i główne motywy sitcomu, w tym kreacja postaci i techniki wytwarzania efektu humorystycznego, są niezmiennie od lat, a to, co podlega ciągłej ewolucji, to fabuły, czyli tematyka, i styl komediowy...”(89). Do innych właściwości należy łączenie elementów komicznych z dramatycznymi, charakterystyka miejsca akcji, a także oddziaływanie społeczne, język dialogów sitcomowych: potoczność i

naturalność języka sitcomu. W podrozdziale 4.2. Doktorantka referuje poglądy badaczy odnośnie roli jaką pełnią warunki techniczne nagrywania sitcomu w procesie jego realizacji. Omówienia te są szczegółowe i zawierają wartościowe ewaluacje. Interesujące są oceny roli nagrywanego i stosowanego śmiechu publiczności oraz zarządzania nim. Z prezentowanych koncepcji Doktorantka wydobywa istotne aspekty charakteryzujące ten element konstrukcji sitcomu omawiając go bardzo obszernie i wykazując nieprzeciętną erudycję w tym zakresie. Odnosi się także w tych omówieniach do kwestii stosowania śmiechu w translacji dubbingowej. Kolejnym elementem towarzyszącym są włączane klipy reklamowe. Inny element stanowi scena początkowa a po niej czołówka z radosną muzyką (jak to określa Doktorantka).

Kolejną kategorią jest fabuła sitcomów, którą mgr Proczkowska charakteryzuje w oparciu o literaturę przedmiotu w części 4.3. Dominuje pogląd, że każdy „odcinek stanowi zamkniętą całość, przedstawiając oddzielny wątek oraz, zazwyczaj, jego szczęśliwe zakończenie (ibid.; Blake 2014: 83). Ze względu na małą liczbę bohaterów i miejsc akcji fabuły sitcomów są proste i koncentrują się na wydarzeniach dnia codziennego.”, co ma odzwierciedlać rzeczywiste życie. Oprócz humorystycznej funkcji sitcomu mogą pojawiać się w nim także wątki smutne. Podrozdział 4.4. poświęcony jest omówieniu kolejnej kategorii, postaci w sitcomach, które charakteryzuje występowanie niewielkiej liczby głównych postaci. Omawiając prace z tego zakresu mgr Proczkowska eksponuje cechy typowe dla postaci w badanych sitcomach. Bardzo cenne jest w tej części konfrontowanie omawianych poglądów oraz wnioski syntetyczne. Sporządzona charakterystyka jest w każdym przypadku dogłębna i szczegółowa. Jak zauważa Doktorantka, postaci i relacje interpersonalne cechuje na tyle wysoki stopień stereotypowości i schematyczności, że może powstać wrażenie tworzenia wzajemnych plagiatów między różnymi serialami. Podrozdział 4.5. poświęcony jest omówieniu języka dialogów sitcomowych w oparciu o literaturę przedmiotu ukazującą aktualny stan badań. Dominuje dialogowy język potoczny, jak to podkreśla Doktorantka, jednakże nie w wersji autentycznej a jedynie jako pewna jego imitacja opierająca się na pisanych tekstach dialogowych. Bardzo ważne w tym kontekście jest uwzględnienie aspektu tłumaczenia związanego z określonymi cechami składniowymi oraz leksykalnymi tekstów mówionych. Refleksje te mgr Proczkowska opiera na badaniach Quaglio (2009: 68) wykazując przydatność ich efektów: (str.114) „Analiza przeprowadzona przez tego badacza stanowi doskonały punkt wyjścia do stworzenia ogólnej charakterystyki języka sitcomu jako gatunku.” Podkreśla używanie w dialogach nieprecyzyjnych zwrotów i słownictwa, które występują w języku sitcomu podobnie jak w naturalnych rozmowach. Inny element charakterystyczny to nacechowanie emocjonalne wypowiedzi. Szczegółowo charakteryzuje potoczność, na którą składają się różne cechy i właściwości językowe tekstów dialogowych. Z lingwistycznego punktu widzenia jest to analiza i charakterystyka bardzo szczegółowa, obszerna, wnikliwie i dokładnie przeprowadzona. Zwraca też uwagę, na funkcję wyrazów dźwiękonaśladowczych w tekstach sitcomowych w oparciu o badania Quaglio. Uznaje jednakże, iż potoczność czy też emocjonalne nacechowanie dialogów sitcomowych nie są jednak jedynymi cechami dystynktywnymi języka używanego w tego typu serialach. Zwraca uwagę na fakt, iż scenarzyści wprowadzają często neologizmy oraz stałe zwroty wielokrotnie powtarzane w kolejnych odcinkach. W podrozdziale 4.6. Doktorantka w oparciu o przeanalizowaną literaturę przedmiotu podejmuje próbę określenia sitcomu jako gatunku telewizyjnego z obszaru seriali. Bowiem sitcom jest gatunkiem serialu telewizyjnego i dobrze byłoby dać pełną nazwę chociażby z tego względu, że samo słowo ‘gatunek’ należy do kategorii synsemantycznej a nie autosemantycznej. Pierwszym zabiegiem jest wyłonienie gatunkowych cech dystynktywnych, zapewne mających status prototypowych, w oparciu o typologię i metodologię Mittella (2004: xiii – co oznaczają te cyfry małe rzymskie?) oraz o terminy badawcze i metodologie opracowane przez wybitnych polskich i zagranicznych genologów literaturo- i językoznawczych. Zamyśl wydaje się dość nietypowy, bowiem zapowiedziane integrowanie wzgl. łączenie odmiennych paradygmatów nie jest zadaniem

prostym i łatwym. Jako pierwszą kategorię genologiczną Doktorantka wymienia „cele komunikacyjne” jako konstytutywne elementy genologiczne. Na drugim miejscu wymienia rolę medium w definiowaniu konkretnych gatunków. Natomiast „chwyt” Balcerzana traktuje jako konwencje opierając się na definicjach Wojtak i Skwarczyńskiej, które definiują gatunek jako „zbiór pewnych konwencji” podobnie jak Göpferich. Dołącza do tych elementów dalej zakotwiczenie kulturowo-historyczne gatunków umieszczając je wszystkie w paradygmacie antropocentrycznym. Dokładnie prezentuje i omawia teorię pól strukturalnych Skwarczyńskiej, które w moim przekonaniu korespondują z koncepcją ‘Textsorte’ w niemieckiej lingwistyce tekstu (a zwłaszcza w teorii W. i M. Heinemannów). Charakterystyka opisowa ujęta w formie tabeli zawiera istotne cechy w ramach pól konstytuujących ten gatunek w oparciu o przyjętą typologię. Cennym zabiegiem jest uwzględnienie z teorii Wojtak kategorii wzorca, gdyż w rzeczywistości komunikacyjnej stanowi ona podstawę funkcjonalną. W konsekwencji Doktorantka podejmuje na str. 139 próbę zdefiniowania sitcomu jako gatunku serialu telewizyjnego w oparciu o Jej dotychczasowe/poprzednie analizy i interpretacje, przy czym termin serial dalej nie pojawia się. Definicja ta ma następujące brzmienie: „... można zdefiniować sitcom jako fabularny audiowizualny gatunek telewizyjny składający się z około półgodzinnych odcinków przedstawiających życie codzienne kilkusobowej grupy bliskich sobie osób spotykających się w ciągle tych samych sceneriach.”

W rozdziale 5. Doktorantka dokonuje kompleksowej analizy zebranego i opracowanego korpusu materiałowego, który stanowią dialogi z 628 odcinków trzech bardzo znanych sitcomów amerykańskich (Friends, How I Met Your Mother, The Big Bang Theory). Do konwencji cechujących dialogi sitcomów zalicza następujące elementy charakterystyczne typologicznie: idiolekty postaci, sformułowania stereotypowo kojarzone z daną wspólnotą komunikatywną lub polilektem (czy to jest to samo?), szeroko rozumiany język trzeci, piosenki, dowcipy wizualne. Ewaluację interpretacyjną korpusu Doktorantka rozpoczyna od jego odnoszenia do pierwszej kategorii, tzn. do idiolektów postaci. Powstaje jednakże pytanie, czy charakterystyka postaci w zakresie ich prozodycznej specyfiki idiolektalnej może ograniczać się tylko do swoistego sposobu akcentowania/intonowania poszczególnych słów lub całej wypowiedzi (str. 142); sądzę, że nie tylko. Zasadna jest natomiast diagnoza, że częstotliwość występowania stałych powiedzeń umożliwia wiernym widzom identyfikację elementu idiolektu danej postaci, a tym samym w opinii recenzenta także całego serialu. W odniesieniu do tego kryterium Doktorantka analizuje i interpretuje kolejne sitcomy z zebranego korpusu tworząc listy charakterystycznych stałych powiedzeń. Analizy te charakteryzuje dogłębność i szczegółowość badanych tekstów oraz kompetencja interpretacji lingwistycznej dokumentowana w formie zestawień tabelarycznych. Doktorantka identyfikuje także mechanizmy i sposoby modyfikacji słowotwórczo-semantycznych udowadniając swoje umiejętności i wiedzę lingwistyczną na wysokim poziomie. Do swej analizy włącza też rodzaje i sposoby komunikacyjnego wsparcia gestycznego (a co z mimiką?) tworząc listy stosowanych gestów wraz z ich interpretacją. Podaje także w tym przypadku dane frekwencyjne chociaż dość selektywnie. Bardzo ważne i cenne jest rozpatrywanie kwestii sformułowań w zróżnicowaniu na rodzaj translacji dubbingowej czy też lektorskiej, co dokładnie Doktorantka omawia w podrozdziale 5.1.4. zawierającym wnioski oraz implikacje dotyczące technik translacyjnych. Idiolektalne wyspy, kontekst wizualny okazują się także być translacyjnie ważną kategorią, tak, jak stwierdzenie Doktorantki (str. 176), że „fundamentalną zasadą w odniesieniu do translacji stałych powiedzeń postaci w sitcomach powinna być konsekwencja.” Podobnie jak w przypadku tłumaczenia tekstów specjalistycznych będzie to konsekwencja terminologiczna. Bardzo ważne jest także uwzględnienie aspektu prozodycznego w translacji sitcomu i trudności w przypadku translacji lektorskiej. W podrozdziale 5.2. Doktorantka podsumowuje używanie stereotypowych sformułowań polilektalnych również w aspekcie translacyjnym. Rozpatruje takie wspólnoty komunikatywne i ich polilekty jak, rodzina, związek miłosny (sformułowanie

dość dziwne, może lepiej: niemałżeńska para heteroseksualna, niemałżeńska para homoseksualna), polilekty dziennikarzy i prawników, księży, trenerów w sitcomach. Jest to charakterystyka niezwykle szczegółowa. Niezwykle cenne są podsumowania zawarte w podrozdziale 5.2.4. dotyczące wniosków oraz implikacji w zakresie technik translacyjnych. Omawia używanie stereotypów językowych w rozumieniu J. Bartmińskiego. Słusznie podkreśla funkcjonalne ukierunkowanie tłumaczenia, zwłaszcza w przypadku silnej determinacji kulturowej, jak zastąpienie symboliki, kompensacja, funkcjonalna modyfikacja. W 5.3. mgr Proczkowska omawia rolę języków trzecich w sitcomach. Zasadnie argumentuje niedopuszczalność pomijania elementów humorystycznych w translatach i wykazuje konieczność stosowania technik kompensacyjnych dla zapewnienia funkcjonalności translacji, bowiem w przeciwnym wypadku gubiony jest sens oddania tej funkcji w translacie i w translacji jako komunikacji. Jako bardzo trafne oceniam wnioski oraz implikacje dotyczące technik translacyjnych zawarte w podrozdziale 5.4.4., co jest kolejnym dowodem na to, że Doktorantka rozumie funkcjonowanie paradygmatu antropocentrycznego jako skutecznego narzędzia interpretacyjnego zwłaszcza w aspekcie jego dynamiki opartej na kategorii zadania translacyjnego. Słusznie podkreśla analizując piosenki, że ich translacja ma charakter translacji elementów kultury ze wszystkimi konsekwencjami strategiczno-technicznymi. Analizy tu zaprezentowane charakteryzuje ponownie subtelność i dociekliwość. Podkreśla wagę zachowania harmonii i rytmu wskazując na negatywne skutki braku konsekwencji w działaniach translacyjnych tłumacza. Bardzo dokładnie omawia też stosowane techniki poddając je szczegółowej ewaluacji. Innym obszarem analiz są dowcipy wizualne omówione w części 5.5. włączając zasadnie w ten zakres także elementy gestyczno-ruchowe oraz graficzne. W tym celu stosuje narzędzie przedstawienia poglądowego w postaci interesujących schematów oraz wykazów tabelarycznych. Dokonuje też wyróżnienia typologicznego w oparciu o zasadne kategorie spełniające funkcję kryteriów. Analizy te charakteryzuje w dalszym ciągu niezwykła subtelność i wrażliwość na określone eksponenty jako elementy określonych scen w sitcomach. W kolejności zaprezentowanej systematyki poddaje każdy z tych wyłonionych typów dokładnej charakterystyce. I kolejny raz zawarte w 5.5.8. wnioski syntetyczne oraz implikacje, dotyczące technik translacyjnych, cechuje niezwykła trafność i adekwatność. Dowodem na to niech będzie konkluzja dotycząca specyfiki translacyjnej sitcomu, iż w procesie translacyjnym należy zawsze uwzględnić relacje panujące między kanałem wizualnym a dźwiękowym (nie)werbalnym.

Rozdział 6. zawiera bardzo ważne wyniki analiz i interpretacji Doktorantki a mianowicie wnioski oraz implikacje dotyczące strategii translacyjnej. Mgr Proczkowska prezentuje w 6.1. translacyjnie relewantne cechy i konwencje genologiczne sitcomu.

Jednakże pojawia się tu ponownie pytanie początkowe, czym jest konwencja a czym cecha rodzajowa; czy to jest to samo? To rozróżnienie dotyczące statusu jest w pacy niejasne i wymaga doprecyzowania. Natomiast niezwykle ważne jest podkreślenie konieczności funkcjonalnego wyprofilowania translacji. Zawarta jest tam także analiza polikonfrontatywna, gdzie rozpatrywane są strategie i techniki realizowane w różnych wersjach językowych tego samego sitcomu przez różnych tłumaczy. Tematem kolejnego podrozdziału 6.2. są problemy translacyjne na makropoziomie przetwarzania translacyjnego. Jednakże dość kontrowersyjne a na pewno budzące wątpliwość jest stwierdzenie Doktorantki (str. 285), że „do problemów translacyjnych na makropoziomie zaliczamy zapewnienie przebiegu komunikacji między nadawcą prymarnym a adresatem docelowym.” Czy w rzeczy samej tzw. „nadawca prymarny” chce się komunikować z adresatem docelowym jako translacyjnym w przypadku sitcomów? Natomiast słusznie podkreśla wagę zachowania spójności gatunkowej. Pojawia się tu także termin ‘dyskursu’ w rozumieniu przejętym z językoznawstwa angielskojęzycznego, co w odniesieniu do istniejącej i prężnie rozwijającej się lingwistyki dyskursu w pewnej tradycji Michela Foucault tworzy pewną niejasność pojęciową. Natomiast bez zastrzeżeń można

przyjąć generalne twierdzenie mgr Proczkowskiej, że nadrzędną funkcją sitcomu jest, ...”jak wielokrotnie podkreślaliśmy w prezentowanej rozprawie,... funkcja humorystyczna, która realizowana jest zarówno w wymiarze niewerbalnym, jak i werbalnym.” Podkreśla wagę uwzględnienia znajomości kultury wyjściowej przez adresatów docelowych jako gwarancji skuteczności komunikacyjnej i realizacji głównej funkcji sitcomu. W podrozdziale 6.3. omawia syntetycznie problemy translacyjne na mikropoziomie przetwarzania translacyjnego. Dobór technik translacyjnych uzależnia słusznie od zachowania kluczowego zadania tłumacza, którym jest w tym wypadku oddanie zarówno specyfiki danej konwencji, jak i jej funkcji humorystycznej. W dalszym ciągu odczuwalny jest brak rozróżnienia pojęciowego między konwencją a cechą także pod względem ich statusu. W podrozdziale 6.4. mgr Proczkowska charakteryzuje kompleksowo strategię translacyjną stosowaną w translacji sitcomów amerykańskich. Za kluczowe wykładniki wyprofilowania funkcjonalnego sitcomu uznaje: pełnienie funkcji humorystycznej, zakotwiczenie w kontekście wizualnym, stosowalność dosłownego tłumaczenia sensu wypowiedzi, rekursywny charakter jednostki tłumaczeniowej. Bardzo cenny w sensie aplikatywnym jest schemat przedstawiony na str. 297 przedstawiający wykładniki kształtujące dobór odpowiedniej strategii tłumaczeniowej oraz charakterystyka strategii translacyjnych w przedstawieniach tabelarycznych, którą Doktorantka zamieszcza na kolejnych stronach. Ta charakterystyka zawiera opis ponownie bardzo szczegółowy i eksponujący pewne aspekty wrażliwe translacyjnie. Z merytorycznego punktu widzenia ta część pracy również jest niezmiernie wartościowa. W uwagach końcowych Doktorantka stwierdza zrealizowanie przez siebie zadeklarowanych celów badawczych w ramach projektu naukowego podkreślając słusznie aplikatywność i efektywność zastosowanego instrumentarium metodologicznego w ramach paradygmatu translatoryki antropocentrycznej i udowadniając jego pełne zrozumienie oraz kompetencje jego stosownej instrumentalizacji, co nie jest dane dość wielu badaczom rzeczywistości translacyjnej uprawiającym niekiedy uprzedzeniowe krytykanctwo.

W bilansie końcowym chciałbym przedstawić pewne uwagi do przemyśleń szczegółowych w perspektywie przyszłościowej, które nie mają żadnego wpływu na wartość i ocenę merytoryczną całości rozprawy, ponieważ jej wartość naukowa sytuuje całość pracy na najwyższym poziomie:

- a) niedoskonałość stylistyczno-konceptualna: „Asumpt do powstania prezentowanej rozprawy doktorskiej stanowiło przeświadczenie o konieczności przeprowadzenia wnikliwych badań genologicznych w obszarze translacji ...”;
- b) stosowanie przez mgr Proczkowską form *pluralis majestatis* w całości tekstu rozprawy typu: uznajemy, twierdzimy, uważamy, omawiamy, definiujemy, chcieliśmy, staraliśmy się itd.;
- c) umieszczanie przed każdym rozdziałem pewnych cytatów z sitcomów czy też innych źródeł tekstowych jako sentencji ilustrująco-anonsujących, co bywa praktykowane w pracach literaturoznawczych, a w amerykańskich względnie angielskich rozprawach ma charakter wręcz oczekiwanej stylistyki eseistycznej, lecz w takim nadmiarze nie jest praktykowane w polskich pracach językoznawczych;
- d) brak jednoznacznego zdefiniowania pojęć i terminów konwencji genologicznych i cechy genologicznych sitcomu oraz określenia ich statusu;
- e) czy funkcja humorystyczna jest tym samym czym jest intencja wywołania śmiechu adresatów (str. 66);
- f) niejasnym i niewystarczającym jest określenie gatunku na początku podrozdziału 4.1., w którym mgr Proczkowska omawia stan badań, że „Sitcom to telewizyjny gatunek komediowy ...”, tzn. gatunek czego?; dopiero na str. 82 a najpełniej na str. 139; pojawia się oczekiwane dopowiedzenie, że chodzi o rodzaj/gatunek serialu komediowego, ponieważ samo słowo ‘gatunek’ należy do kategorii synsemantycznej;

- g) brak konsekwencji interpretacji antropocentrycznej (str. 64), kiedy używa takich sformułowań, jak „...że dowcipy **zawarte** w utworach audiowizualnych są ...”, lub niejasność lub też nieostrość sformułowania (str. 65): „W kontekście paradygmatu translatoryki antropocentrycznej humor będzie rozumiany jako **właściwość obiektu** układu translacyjnego, jakim jest dany utwór audiowizualny, stanowiąca realizację humorystycznej intencji nadawcy.”;
- h) czy prawdą jest, że tzw. „nadawca prymarny” chce się komunikować z adresatem docelowym jako translacyjnym w przypadku sitcomów?;
- i) niejasność pojęciowa dotycząca terminu ‘dyskurs’;

Do innych niedociągnięć marginalnych zaliczam:

- miejscowe stosowanie zasad interpunkcji angielskiej;
- błędy kolokacyjno-stylistyczne: str. 21: „Adekwatne zidentyfikowanie i scharakteryzowanie problemu translacyjnego **ciągną za sobą** szereg konsekwencji.”; „Zdefiniowanie nadrzędnej funkcji sitcomu jako funkcji humorystycznej może na przykład skutkować swobodniejszym podejściem do **zasięgu** jednostek tłumaczeniowych.”; str. 48: „Problem **wzmaga się**, jeśli chodzi o seriale.”; str. 62: „W swoim schemacie układu translacji dubbingowej Plewa (2015: 109) **ujmuje**, że ...”; str. 88: „Badacz **asocjuje to** z koniecznością pozyskiwania widzów...”; str. 111: „Ten ostatni nie powinien jednak być **parowany** z szydercą ...”; str 295: **stosowalność** dosłownego tłumaczenia sensu wypowiedzi;
- błędy gramatyczne: str. 209: „Do ważnych elementów analizy języków trzecich w utworach audiowizualnych **zaliczają się stwierdzenie**, czy użyty język ma być ...”

Na podkreślenie i wykazanie dokumentujące zasługują następujące pozytywne cechy szczegółowe, występujące w różnych częściach rozprawy:

- 1) zagadnienie problemu translacyjnego rozpatrywane w paradygmacie antropocentrycznym jest z metodologicznego punktu widzenia zabiegiem zasadnym i obiecującym naukowo;
- 2) w rozdziale 3. Doktorantka bardzo obszernie omawia paradygmat antropocentryczny w kontekście translatoryki antropocentrycznej podkreślając jego bardzo ważną cechę, tzn. strategiczne i funkcjonalne profilowanie translacji; bardzo dobrze oceniam podrozdział 3.1. charakteryzujący translatorykę antropocentryczną, dalej część 3.1.1. prezentującą ewolucję modelu układu translacyjnego jako komunikacyjnego, 3.1.2. wyjaśniającą dynamikę układu translacyjnego w oparciu o kategorię zadania translacyjnego w jego maksymalnym rozwinięciu strategicznym jako poziomu makro i mikro i włączeniu z tego względu kategorii problemu translacyjnego łącząc go zasadnie z pojęciem techniki translacyjnej;
- 3) bardzo pozytywnie oceniam podrozdział 3.1.3, dotyczący omówienia kompetencji tłumacza, oraz 3.2. tematyzujący zagadnienie translacji audiowizualnej w paradygmacie translatoryki antropocentrycznej;
- 4) podjęcie się przez mgr Proczkowską ambitnego zadania rekonstrukcji modeli układów translacyjnych na autentycznym materiale empirycznym jako odzwierciedlenie autentycznego komunikacyjnego funkcjonowania sitcomów w ramach określonych sytuacji translacyjnych;
- 5) Doktorantka podejmuje zasadną i udaną próbę uporządkowania terminologicznego nazw dla tego rodzaju translacji czyli translacji audiowizualnej sięgając przy tym po przykłady z obszaru niemieckiego, angielskiego i hiszpańskiego;
- 6) w części 3.2.2. Doktorantka bardzo dokładnie i szeroko omawia stan badań translatoryki w odniesieniu do translacji audiowizualnej. Jest to prezentacja zawierająca interesującą charakterystykę ewolucyjną w ujęciu diachronicznym;

- 7) w oparciu o przekonujące argumenty zasadnie opowiada się za używaniem terminu *komunikat*, ponieważ układ translacyjny jest układem komunikacyjnym, i dlatego za nadrzędny dla całego utworu audiowizualnego przyjmuje termin „komunikat”;
- 8) referowanie literatury przedmiotu cechuje podejmowana i umiejętnie przeprowadzana ewaluacja prezentowanych koncepcji oraz ich weryfikacja empiryczna, co podnosi walor naukowy rozprawy;
- 9) Doktorantka udowadnia swą znakomitą orientację w rzeczywistości tworzenia sitcomów dubbingowanych wydobywając i omawiając bardzo interesujące szczegóły dotyczące roli tłumacza w różnych wariantach jego zaangażowania, także interpretacji aktorów oraz operowania efektami komizmu. Bez wątpienia jest ekspertem w tym zakresie tworzenia dubbingu dla sitcomów;
- 10) szczegółowo charakteryzuje potoczność, na którą składają się różne cechy i właściwości językowe tekstów dialogowych. Z lingwistycznego punktu widzenia jest to analiza i charakterystyka bardzo szczegółowa, obszerna, wnikliwie i dokładnie przeprowadzona;
- 11) umiejętnie podejmuje próbę integrowania wzgl. łączenia odmiennych paradygmatów, terminów badawczych i metodologii opracowanych przez wybitnych polskich i zagranicznych genologów literaturo- i językoznawczych, co nie jest zadaniem prostym i łatwym;
- 12) wszystkie analizy empiryczne i interpretacje charakteryzuje dogłębność i szczegółowość badanych tekstów oraz kompetencja interpretacji lingwistycznej dokumentowana w formie zestawień tabelarycznych;
- 13) niezwykle cenne są podsumowania zawarte w podrozdziale 5.2.4. dotyczące wniosków oraz implikacji w zakresie technik translacyjnych. Słusznie podkreśla funkcjonalne ukierunkowanie tłumaczenia, zwłaszcza w przypadku silnej determinacji kulturowej, jak zastąpienie symboliki, kompensacja, funkcjonalna modyfikacja;
- 14) Doktorantka przekonująco udowadnia, że rozumie funkcjonowanie paradygmatu antropocentrycznego jako skutecznego narzędzia interpretacyjnego zwłaszcza w aspekcie jego dynamiki opartej na kategorii zadania translacyjnego;
- 15) bardzo umiejętnie przeprowadzona została analiza polikonfrontatywna, w ramach której Doktorantka rozpatrywała strategie i techniki realizowane w różnych wersjach językowych tego samego sitcomu przez różnych tłumaczy;
- 16) niezwykle cenny merytorycznie w sensie aplikatywnym jest schemat przedstawiony na str. 297 przedstawiający wykładniki kształtujące dobór odpowiedniej strategii tłumaczeniowej oraz charakterystyka strategii translacyjnych w przedstawieniach tabelarycznych, którą Doktorantka zamieszcza na kolejnych stronach. Ta charakterystyka zawiera opis ponownie bardzo szczegółowy i eksponujący pewne aspekty wrażliwe translacyjnie;
- 17) na szczególne podkreślenie zasługują wszystkie wnioski syntetyczne charakteryzujące się niezwykłą trafnością i adekwatnością ocen i konkluzji.

Formułując ocenę końcową uważam, iż przedłożona do recenzji praca doktorska spełnia wszystkie kryteria ustawowe i merytoryczne w najwyższym stopniu, ponieważ pod bardzo wieloma względami naukowymi wnosi niezwykle istotny wkład w proces poznania tej rzeczywistości translacyjnej jako obszaru badań. Dlatego jako walory w szczególności sposób uzasadniający ocenę wyróżniającą całość pracy doktorskiej jak też realizację projektu badawczego zaliczam następujące jej zalety:

- I. rozprawa ma charakter pionierski odnośnie badania zjawiska sitcomu w jego specyfice genologicznej oraz pod względem stosowania typowych dla niego strategii i technik translacyjnych;

- II. ma charakter pionierski także pod względem innowacyjnego zastosowania metodologii opartej na paradygmacie antropocentrycznym, co okazało się być zabiegiem bardzo skutecznym, cennym i odważnym udowadniając jednoznacznie, że antropocentryzm pozwala na realne dochodzenie do prawdy naukowej i jej obiektywizację;
- III. świadczy wymownie o niezbitnej i wysokiej erudycji Doktorantki w zakresie translatoryki i kulturologii, lingwistyki kontrastywnej a także wiedzy medioznawczej dotyczącej określonych formatów telewizyjnych;
- IV. praca potwierdza i dokumentuje bardzo wysoki poziom umiejętności analityczno-interpretacyjnych mgr Proczkowskiej jako niezwykle sprawnego i skutecznego badacza o dużym potencjale i horyzontach poznawczych; na szczególne podkreślenie zasługują niezwykle sprawnie, precyzyjnie i dogłębnie przeprowadzane analizy, interpretacje oraz ewaluacje zawierające adekwatne wnioski krytyczne;
- V. przeprowadzone badania zaświadczenia o wykonaniu przez Doktorantkę wielkiej, rzetelnej i ambitnej pracy naukowej;
- VI. jako dysertacja doktorska recenzowana praca zasługuje przede wszystkim pod względem merytorycznym jednoznacznie na ocenę bardzo dobrą z wyróżnieniem.



(prof. dr hab. Jerzy Żmudzki)